

POSTANOWIENIE

15 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 kwietnia 2025 r. w Warszawie
zażalenia Bank w W. oraz zażalenia D.K. i M.K.
na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 30 września 2022 r., VI ACa 125/21,
w sprawie z powództwa D.K. i M.K.
przeciwko Bank w W.
z udziałem Prokuratora Prokuratury Regionalnej w W.
o ustalenie i zapłatę, ewentualnie o zapłatę i ustalenie,

- I. odrzuca zażalenie powodów;**
- II. na skutek zażalenia pozwanego uchyla zaskarżony wyrok;**
- III. pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym sprawę.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa D.K. i M.K. przeciwko Bank w W. o ustalenie i zapłatę ewentualnie o zapłatę i ustalenie w pkt I oddalił powództwo, w pkt II zasądził od powodów na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego, a w pkt III nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczoną część opłaty od pozwu.

Na skutek apelacji powodów Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 30 września 2022 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny podzielił zapatrywanie Sądu pierwszej instancji, że umowa kredytu zawarta przez powodów z pozwanym w 2008 r. nie jest nieważna z uwagi na sprzeczność z art. 58 k.c., czy też art. 358¹ k.c. lub art. 353¹ k.c. oraz z art. 69 Prawa bankowego, a rozważania w tym zakresie ocenił jako słuszne i uznał za własne. Po uzupełnieniu postępowania dowodowego Sąd odwoławczy uznał, że Sąd Okręgowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 § 2 k.p.c., art. 22¹ k.c., co sprowadzało się do stwierdzenia, że odmowa powodom statusu konsumentów przy zastosowaniu zawężającej definicji pojęcia „konsument” i brak analizy przeważającego celu umowy kredytu doprowadziła do braku zbadania roszczeń powodów pod kątem art. 385¹ k.c., a przeprowadzenie rozważań w tym zakresie dopiero na etapie postępowania apelacyjnego byłoby równoznaczne z pozbawieniem stron prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyły obie strony. Powodowie wnieśli zażalenie 21 listopada 2022 r. (*koperta z datą stempla pocztowego – k. 1024v*), jednak mimo wezwania do usunięcia braków formalnych, nie wykonali treści zarządzenia z 17 stycznia 2023 r. (*zarządzenie – k. 1044, Elektroniczne Potwierdzenie Odbioru Korespondencji – k. 1047, zarządzenie – k. 1049*).

Pozwany z kolei zaskarżył wydane rozstrzygnięcie w całości na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. i wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania co do apelacji strony powodowej wraz z zasądzeniem od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej

instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Postępowanie wywołane wniesieniem takiego zażalenia aktualizuje po stronie Sądu Najwyższego uprawnienie do zbadania zasadności doboru przez sąd odwoławczy rodzaju zapadłego rozstrzygnięcia – bądź o charakterze reformatoryjnym, bądź o charakterze kasatoryjnym. W postępowaniu zażaleniowym nie podlega zatem ocenie prawidłowość merytorycznego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji, lecz zachodzi weryfikacja błędów sądu odwoławczego, które w określonej sytuacji procesowej przyczyniły się uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania zamiast wydania orzeczenia reformatoryjnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2023 r., III CZ 165/23; z 20 lutego 2023 r., III CZ 486/22; z 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15; z 12 lutego 2014 r., IV CZ 120/13).

W polskiej procedurze cywilnej postępowanie odwoławcze opiera się na modelu apelacji pełnej, który nie ogranicza apelującego jedynie do wskazania podstaw określonych w kodeksie, lecz na podstawie art. 382 k.p.c. przyznaje mu także możliwość wprowadzenia nowego materiału dowodowego i faktycznego. Treść art. 386 § 1 k.p.c. przewiduje, że w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy, natomiast rozstrzygnięcie o innej treści możliwe jest wyłącznie w przypadku zaistnienia przesłanek procesowych nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.) czy odrzucenia pozwu albo podstawy do umorzenia postępowania (art. 386 § 3 k.p.c.). Wyjątkiem od opisanej zasady jest unormowanie art. 386 § 4 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Z tych względów przyjąć należy, że zasadą polskiego systemu prawnego jest orzekanie przez sąd drugiej instancji reformatoryjne, nie zaś kasatoryjne.

W postępowaniu zażaleniowym Sąd Najwyższy nie jest wszak związany zarzutami zgłoszonymi przez skarżącego. W sprawie nie doszło do nieważności postępowania ani nie zaktualizowały się podstawy do odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania, dlatego zasadnicze znaczenie w rozumieniu art. 394¹

§ 1 k.p.c. miało ustalenie czy Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy lub czy nie przeprowadził w ogóle postępowania dowodowego.

Jednocześnie na mocy art. 394¹ § 3 k.p.c. do postępowania przed Sądem Najwyższym toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio m.in. art. 398⁶ § 3 k.p.c. Odpowiednie zastosowanie wskazanych przepisów oznacza, że Sąd Najwyższy odrzuca zażalenie, które podlegało odrzuceniu przez sąd drugiej instancji, albo zwraca je temu sądowi w celu usunięcia dostrzeżonych braków. Biorąc pod uwagę, że w zakreślonym przez zarządzenie z 17 stycznia 2023 r. wydane w ramach postępowania przed Sądem drugiej instancji powodowie nie uzupełnili wskazanych im braków formalnych, wniesione przez nich zażalenie podlegało odrzuceniu.

Badając rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w kontekście zasadności zastosowania art. 386 § 4 k.p.c. na skutek zażalenia pozwanego, trzeba zwrócić uwagę, że problematyka sporu dotyczy dobrze znanego orzecznictwu sądów polskich i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przedmiotu, czyli roszczeń związanych z umów tzw. kredytów frankowych.

Sąd Okręgowy podjął się rozważenia natury stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, czego wynikiem było niepodzielenie argumentacji strony powodowej o nieważności umowy. Szeroko uzasadnił, dlaczego przyjął, że określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych nie jest sprzeczne z prawem. Ponadto, wypowiedział się w kwestii przeliczania świadczeń stron, zasad współżycia społecznego w kontekście zawartej przez strony umowy. Zakwestionował również, że konstrukcja umowy kredytu chroniła jedynie bank. Podkreślił, że w chwili jej zawierania nikt nie był w stanie przewidzieć kształtowania się kursu franka szwajcarskiego w odniesieniu do polskiego złotego, nie obowiązywały również wytyczne dotyczące informowania o ryzyku wzrostu czy spadku kursu walut. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na świadomość powodów w zakresie takiego ryzyka nie tylko przy zawieraniu umowy, lecz także przy wypłacie kolejnych transz. Doszedł do wniosku, że w drodze zawartej umowy nie doszło do naruszenia zasad uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej. Po przeprowadzeniu obszernych rozważań doszedł do wniosku, że umowa spełnia

wymogi określone w art. 69 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, a jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady walutowości ani zasad współżycia społecznego. Sąd Okręgowy transparentnie wyjaśnił, jakie są podstawy rozstrzygnięcia, to znaczy przytoczył fakty, oceny prawne i konkretne przepisy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 października 2024 r., III CZ 181/24).

Sfera motywacyjna orzeczenia Sądu pierwszej instancji precyzyjnie objaśniała też, że podstawą oddalenia powództwa – co zresztą dostrzegł Sąd odwoławczy – była dodatkowo odmowa przyznania powodom statusu konsumenta w ujęciu art. 22¹ k.c. W toku postępowania rozpoznawczego Sąd Okręgowy dopuścił określone dowody celem wyjaśnienia okoliczności, na których podstawie uzasadnione było wypowiedzenie się co do niemożliwości zakwalifikowania powodów jako konsumentów. Postępowanie dowodowe przed Sądem pierwszej instancji doprowadziło jednak do oceny, że całokształt okoliczności towarzyszących zawieraniu umowy zdawał się świadczyć o silnym związku zaciągniętego zobowiązania z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą, a nie osobistą sferą życiową powodów. Dopiero z tych względów Sąd Okręgowy przyjął, że odpadła konieczność prowadzenia rozważań prawnych na tle art. 385¹ k.c., regulujących skutki uznania określonych postanowień umownych za niedozwolone.

W ocenie Sądu Najwyższego nieprawidłowe zastosowanie przez Sąd Apelacyjny art. 386 § 4 k.p.c. wynikało z odmiennej oceny okoliczności faktycznych, dokonania wykładni pojęcia „konsument” dokonywanych w odniesieniu do szczegółowych ustaleń, co przełożyło się na odmienną koncepcję rozpoznania sprawy. Nie można jednak pominąć, że istota postępowania apelacyjnego w modelu apelacji pełnej sprowadza się do konieczności ponownej i wszechstronnej analizy sprawy zarówno w aspekcie faktycznym, jak i prawnym, co spowodowało nałożenie na Sąd Apelacyjny powinności samodzielnej oceny zasadności roszczeń powodów w przypadku przyjęcia, że powodowie przy zawieraniu umowy działali jako konsumenci i wydania ostatecznego werdyktu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 października 2024 r., III CZ 55/24). Zatem zakwestionowanie przez Sąd Apelacyjny poglądu prawnego wyrażonego przez Sąd Okręgowy nie

mogło przyczynić się do przyjęcia, że sąd nie rozpoznał istoty sprawy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 września 2024 r., III CZ 4/24).

Wszystko to prowadzi do wniosku, że Sąd Apelacyjny zbyt pochopnie dokonał wyboru kasatoryjnego zamiast reformatoryjnego charakteru rozstrzygnięcia na skutek rozpoznania apelacji powodów. Mając to na względzie, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego należało pozostawić w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., stosowanego na zasadzie analogii w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c.

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

[SOP]

[r.g.]